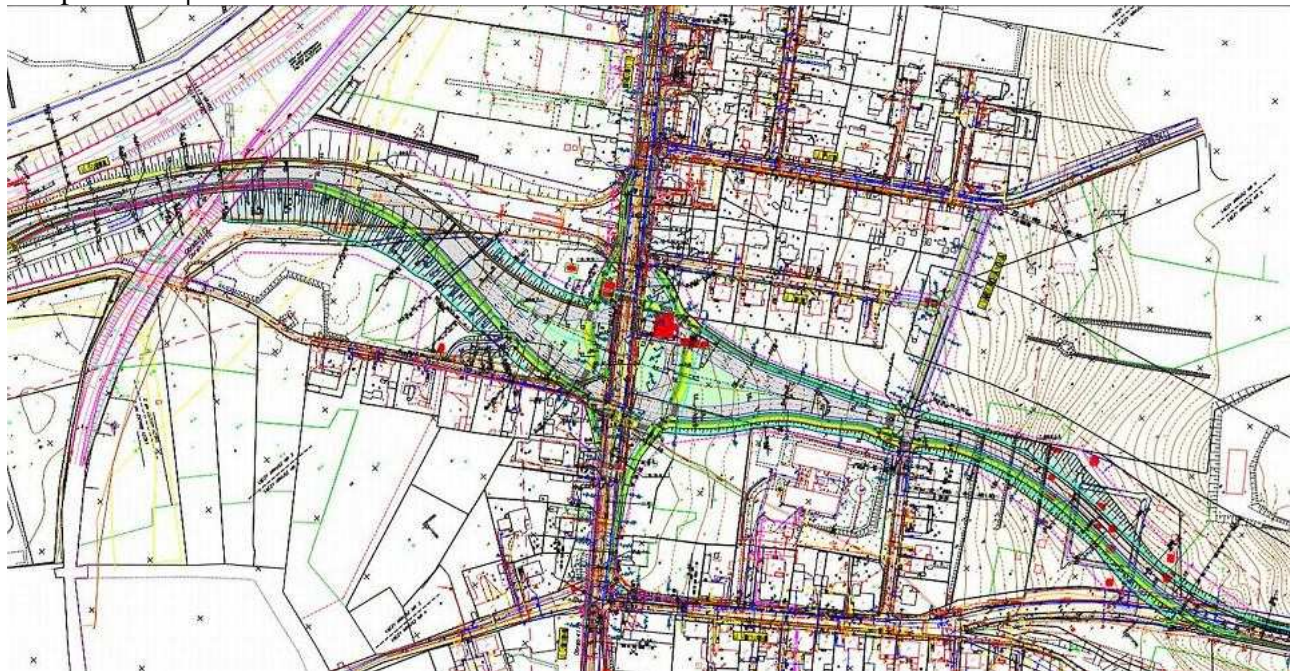


Wszystkie oferty na węzeł w Podjuchach za ponad 100 milionów. To dużo drożej, niż chciało miasto

lop
11 lipca 2018 | 21:38



Schemat nowego węzła drogowego w Podjuchach (Materiały UM)

Trzy firmy chcą zbudować węzeł Granitowa, który całkiem zmieni układ najważniejszych dróg w szczecińskich Podjuchach. Najtańsza z ofert - warszawskiego Budimeksu - opiewa na 101,6 mln zł.

To zdecydowanie drożej, niż planował inwestor, czyli miasto Szczecin. Urzędnicy zamierzali przeznaczyć na inwestycję 85,6 mln, z czego 72,8 mln zł jest zagwarantowane z rozdzielanej przez rząd puli ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.

Wielki węzeł w Podjuchach za wielkie pieniądze

Pozostałe dwie firmy wyceniły swoje usługi jeszcze drożej. Oto szczegółowe zestawienie ofert:

1. Budimex Warszawa – 101 627 225,44 zł brutto;
2. Konsorcjum firm: Roverpol Sp. z o.o. Warszawa i Rover Alcisa SA Walencja (Hiszpania) – 104 537 700,00 zł brutto;
3. PUT Intercor Sp. z o.o. Zawiercie – 123 000 000,00 zł brutto.

Jak informuje biuro prasowe miasta, „oferty złożone w przetargu będą teraz analizowane”. Jednak miasto nie ma wyjścia: żeby unijne pieniądze nie przepadły, musi dołożyć brakujące miliony do wybranej z ofert. Można się więc spodziewać przesunięć w budżecie Szczecina – kosztem mniej istotnych inwestycji.

Jaki węzeł ma powstać w Podjuchach

Nowy układ ulic znacznie uprości przejazd z ul. Floriana Krygiera na autostradę A6 i węzeł tej autostrady z drogą S3.



Skrzyżowanie ul. Granitowej z dawną Autostradą Poznańską (obecnie Krygiera) w Podjuchach cFot.Sebastian Wołosz/ AG

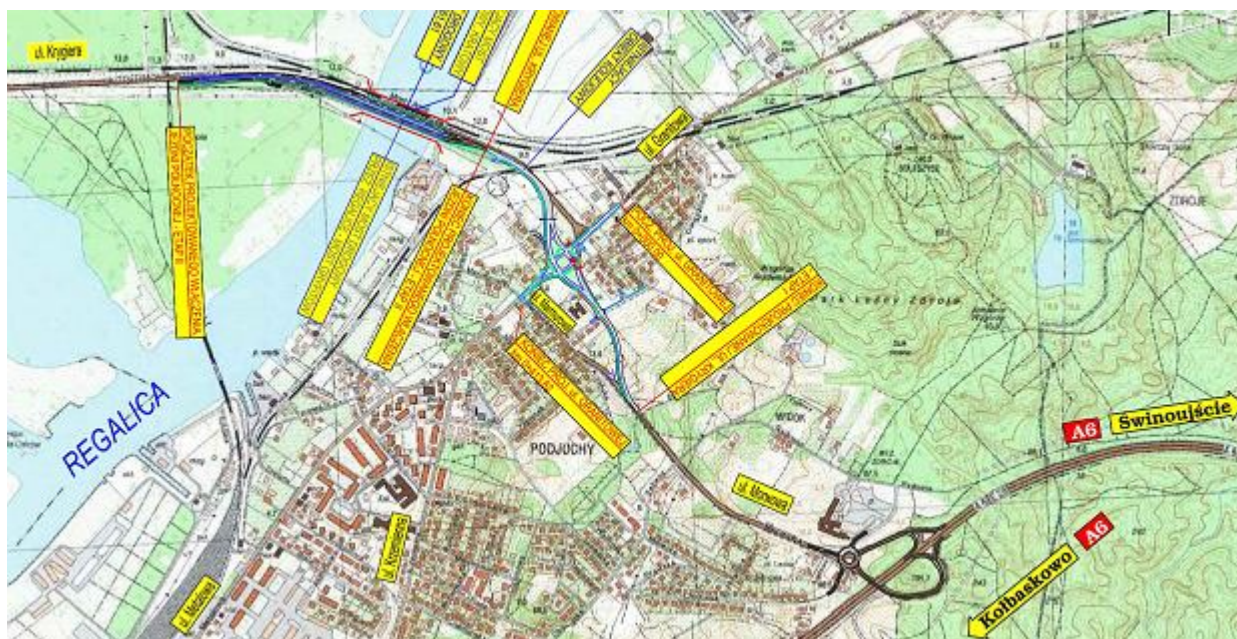
Obecnie po zjeździe z Krygiera trzeba kawałek przejechać zdewastowaną ul. Granitową, skrócić na ciasnym skrzyżowaniu z ul. Marmurową i dalej przemieszczać się do węzła koło hotelu Panorama ulicami Radosną i Morwową. Po zmianach w rejon węzła autostradowego pojedziemy na wprost, ul. Nową Marmurową, bez skręcania w Granitową.



Wizualizacja węzła w Podjuchach Urząd Miasta

Budowa nowego węzła drogowego u zbiegu ul. Krygiera i Granitowej oznacza w praktyce:

- Przebudowę ul. Krygiera w sąsiedztwie skrzyżowania – będzie mieć dwie jezdnie i trzy pasy ruchu na dojeździe do skrzyżowania oraz dwa pasy ruchu na wylocie ze skrzyżowania;
- Przebudowę ul. Granitowej. Zostanie wybudowana dwupasmowa jezdnia o szerokości 7 m, a także chodniki i ścieżki rowerowe;
- Budowę skrzyżowania jednopoziomowego z wyspą centralną z sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu ul. Krygiera z ul. Granitową;
- Rozbiórkę istniejącego, wyłączonego z ruchu mostu drogowego przez Regalicę, w miejsce którego wybudowany zostanie nowy trójprzęsłowy most;
- Budowę ul. Nowej Marmurowej od ul. Piwnej do ul. Krygiera;
- Budowę dojazdu do ul. Ciasnej;
- Przebudowę skrzyżowania ul. Granitowej z ul. Marmurową;
- Budowę chodników i ścieżek rowerowych;
- Budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia; elementów ochrony środowiska m.in. ekranów akustycznych.



Plan sytuacyjny nowego węzła Granitowa Materiały UM

Kiedy inwestycja w Podjuchach będzie gotowa

Przetarg na tę inwestycję był ogłoszony już pod koniec stycznia. Pierwotnie otwarcie ofert zaplanowano na 9 marca. Później jednak termin przesunięto na 16 marca, a potem na 23 marca. To jeszcze nic dziwnego, bo takie zmiany w postępowaniach przetargowych się zdarzają. Zaskakuje skala tego, co zaczęło się dziać później. Termin otwarcia ofert przesuwano kolejno na 6 kwietnia, 20 kwietnia, 7 maja, 21 maja, 28 maja, 4 czerwca, 11 czerwca. Później pojawił się termin 2 lipca – też niedotrzymany.

Przesunięcia wynikają z dużej liczby pytań ze strony firm budowlanych – wyjaśniał te zmiany Piotr Zieliński z biura prasowego magistratu.

Zgodnie z warunkami przetargu „termin wykonania zamówienia nie może być dłuższy niż 15 miesięcy od dnia podpisania umowy”. A ta zostanie zawarta po rozstrzygnięciu przetargu i ewentualnych odwołaniach, co może zająć kilka miesięcy.

Wiele wskazuje na to, że nowym mostem przez Regalicę i nowymi jezdniami prowadzącymi do wjazdów na autostradę A6 pojedziemy najwcześniej pod koniec 2019 lub na początku 2020 r.